

Poseł chce powstrzymać copyright trolling

19 września 2014

Wysyłanie do internautów pism z wezwaniem do zapłaty za rzekome piractwo to poważny problem. Niektórzy prawnicy robią to na granicy etyki, przedkładając szybki zysk nad przyzwoitość. Poseł Andrzej Jaworski chciałby ukrócić to zjawisko poprzez zmiany w prawie autorskim.

Wczoraj o godzinie 12:30 miała miejsce konferencja prasowa posła Andrzeja Jaworskiego pt. „Przestańmy nękać internautów. Zmiana ustawy o prawie autorskim”. Jak łatwo się domyślić, miała ona związek ze zjawiskiem copyright trollingu, czyli z masowym rozsyłaniem do internautów pism z wezwaniami do zapłaty za rzekome piractwo.

Choć copyright trolling przedstawiany jest czasem jako sposób na ściganie piratów, to w rzeczywistości jest to poważny problem natury etycznej. Prawnicy zajmujący się takimi działaniami nierzadko zastraszają osoby całkiem niewinne, żądając od nich pieniędzy pod presją postępowania karnego i cywilnego. W Polsce copyright trolling wiąże się także z nadużywaniem postępowania karnego w celu wydobycia danych osobowych internautów.

Poseł Andrzej Jaworski jest chyba pierwszym politykiem, który postanowił coś zrobić w celu ograniczenia tego zjawiska. Na konferencji prasowej zauważył on, że osoby wzywane do ugody w sprawie piractwa mogą być całkowicie niewinne – przecież właściciel łącza nie musi być sprawcą naruszenia. Może dochodzić do tego, że ugoda, polegająca na wpłaceniu pewnej kwoty, zawierana jest z osobą niezorientowaną w sytuacji. Poseł ma rację. Dziennik Internautów zna takie sytuacje, gdy np. osoby starsze chciały ze strachu zapłacić prawnikom-antypiratom, aby tylko mieć święty spokój.

Co chce zrobić Andrzej Jaworski? Otóż wspólnie z Bogusławem Wieczorkiem, prawnikiem i autorem bloga Własność Intelektualna w Praktyce, chce on przekonać innych polityków do poparcia zmian w prawie autorskim, które polegałyby na usunięciu z ustawy art. 116 ust. 1. Wspomniany przepis brzmi następująco: „Kto bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom rozpowszechnia cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub nadanie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.”

Czy można go usunąć? Poseł uważa, że tak. „Poprawka będzie pozwalała oczywiście osobom poszkodowanym, firmom poszkodowanym, dochodzić swoich roszczeń na drodze cywilnej, natomiast nie będzie w to angażowany cały system państwa” – tłumaczył poseł. Zdaniem posła taka zmiana nie będzie szkodziła międzynarodowym zobowiązaniom Polski. Zapis wideo konferencji prasowej jest dostępny na stronie Sejmu.

Oczywiście mamy na uwadze, że działanie posła może być napędzane zbliżającymi się wyborami oraz masowością zjawiska copyright trollingu. Z drugiej jednak strony jest to odpowiedź na autentycznie istniejący problem, który nie zaszkodziłoby rozwiązać.

Na wspomnianym wyżej blogu – Własność Intelektualna w Praktyce – możemy przeczytać uzasadnienie Bogusława Wieczorka. „Przestępstwo przewidziane w art. 116 ust. 1 ustawy dokonywane jest bez korzyści majątkowej dla kogokolwiek, najczęściej w sposób nieświadomy i nie ma na celu pokrzywdzenia uprawnionego z praw autorskich. Wobec powyższego, kryminalizacja takich zachowań stoi w sprzeczności z zasadniczymi wartościami, które prawo karne winne jest realizować” – uważa prawnik.

Odnośnie wiążących Polskę umów międzynarodowych prawnik zauważa, że aktem prawnym, który wymaga nałożenia sankcji karnych na sprawców naruszania praw autorskich jest Porozumienie w sprawie handlowych aspektów praw własności

intelektualnej (TRIPS). Zgodnie z Artykułem 61 Porozumienia: „Członkowie ustanowią procedury karne i kary, które będą stosowane przynajmniej w przypadkach umyślnego podrabiania znaku towarowego lub piractwa praw autorskich, dokonanego na skalę handlową. Trzeba przyznać, że copyright trolling dotyczy nieco innych sytuacji.”

Losy tego projektu będziemy jeszcze obserwować i zapewne dopiero wywoła on pewną dyskusję i reakcje różnych środowisk, komentarze. Niemniej ciekawe jest to, że jakikolwiek polityk dostrzegł problem copyright trollingu i stara się coś z nim robić.

Z problemem copyright trollingu wiąże się też kwestia odszkodowań za naruszenia praw autorskich, która była podejmowana przez Rzecznika Praw Obywatelskich.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)